



USTAWA O ZMIANACH W OFE

Jak będzie wyglądało wprowadzenie zmian?

Ostatnie składki na OFE trafią do końca grudnia 2018 r. W poniedziałek 22 stycznia jedna czwarta aktywów obecnych otwartych funduszy emerytalnych według wartości z piątku 19 stycznia zostanie przekazana do Funduszu Rezerwy Demograficznej przy ZUS. Wartość przekazanych aktywów zostanie zarejestrowana na koncie każdego ubezpieczonego z datą 19 stycznia. 5 lutego OFE z mocy prawa zmieni się w specjalistyczny fundusz inwestycyjny otwarty, a członkowie OFE w oszczędzających w funduszu. Ich środki na rachunku OFE staną się środkami na IKZE przy funduszu.

Co jeśli moja składka dziś nie trafia do OFE?

Reforma będzie dotyczyła wszystkich, nawet tych, którzy nie odprowadzają dziś składki do OFE, ale na ich kontach w II filarze są jakieś oszczędności. Zmiany dotyczą nie tylko składki, ale przede wszystkim już zgromadzonych w OFE aktywów. 25 proc. z nich wyłącza w FRD, a ich wartość zostanie zapisana na subkoncie ubezpieczonego w ZUS. Reszta trafi na indywidualne konto zabezpieczenia emerytalnego (IKZE) w III filarze. Co do obowiązkowej składki emerytalnej, to jeśli zmiany wejdą w życie, od wszystkich – w całości będzie trafiała do ZUS. Dziś chętni mogą zadeklarować, by jej część, tj. 2,92 proc., zasiłała OFE.

Jaki wpływ na emeryturę z ZUS będą miały zmiany?

Długofalowo nie będą miały, gdyż cała składka 19,54 proc. podstawy wymiaru trafiać będzie do ZUS. Jednak dla osób, które dziś mają odłożone sporo w OFE, oznaczać to będzie nieco niższą emeryturę z ZUS, bo składka, która trafi na IKZE, nie będzie brana pod uwagę przy wyliczaniu tego świadczenia. Za to przekazana składka zostanie wypłacona w III filarze. Jak bardzo to zmniejszenie wpłynie na emeryturę z ZUS, trudno przewidzieć. Choć pierwotnie składka do OFE wynosiła jedną trzecią składki emerytalnej, to w 2014 r. połowę aktywów z funduszy zabrano do ZUS. Potem drastycznie spadła liczba oszczędzających w OFE. A teraz do III filaru trafi trzy czwarte reszty. Jest jeden wyjątek od tej zasady, tj. emerytura minimalna. Tu pieniądze przekazane na IKZE będą brane pod uwagę przy sprawdzaniu, czy ubezpieczony spełnił kryteria, by je otrzymać.

Koniec OFE czy początek III filaru

Grzegorz Osiecki
grzegorz.osiecki@infor.pl

Rząd rozpoczyna „operację emerytury”

Jej celem jest zamiana obecnych OFE w fundusze inwestycyjne, które mają pomnażać nasze oszczędności na starość. „OFE 2” ma być podstawą planu budowy kapitału wicepremiera Mateusza Morawieckiego odpowiedzialnego za gospodarkę. Długofalowe oszczędzanie będzie się opierać z jednej strony na środkach przeniesionych z OFE na konta w III filarze z drugiej na emeryturach pracowniczych, które mają być rozbudowane w nowej formie: pracowniczych planach kapitałowych. Polacy nie palą się do oszczędzania.

Na emeryturę w szczególności. Dlatego trudno mówić o III filarze. Lepiej o jego początkach. DGP dotarł do projektów ustaw, które mają to zmienić. Jeden z nich dotyczy zamiany OFE w III filar.

Drugi ubezpieczeń pracowniczych. Pokazujemy, jak ma wyglądać zmiana i co może na niej zyskać lub stracić przyszły emeryt. Od tego, czy faktycznie zacznie oszczędzać, zależy, czy zapowiadane zmiany będą tylko końcem OFE, czy narodzinami III filaru. ☺



Mateusz Morawiecki

Co jeśli nie mam konta w IKZE?

W ramach przeniesienia aktywów z OFE do III filaru każdemu ubezpieczonemu, który ma konto w OFE, zostanie założone nowe indywidualne konto zabezpieczenia emerytalnego (IKZE) w III filarze. W efekcie ktoś, kto ma dziś IKZE, będzie miał dwa konta. Wybierze, na którym będzie oszczędzał dalej, i na tym koncie będzie mógł korzystać z ulgi na IKZE. Jeśli ma indywidualne konto emerytalne, czyli IKE, to także będzie istniało obok IKZE założonego w ramach reformy.

Co z wypłatą emerytur z nowego III filaru?

Nowa ustawa zostawia obecne formy wypłat oszczędności z III filaru, czyli z IKE i IKZE. Jedna to jednorazowa wypłata zgromadzonych oszczędności, druga w ratach. Ma się odbywać przez co najmniej 10 lat, chyba że okres oszczędzania był krótszy. Liczba lat wypłaty nie może być mniejsza niż okres oszczędzania także w OFE. Jednak w przypadku żołnierzy, policjantów, górników czy rolników, ale też części emerytów z ZUS, którzy mogą skorzystać z wcześniejszych świadczeń, środki, które trafią na ich IKZE z OFE, w momencie ustalenia im emerytury publicznej trafią z powrotem do budżetu.

Jakie będą emerytury z oszczędzania w ramach PPK?

Ustawa przewiduje trzy możliwości. Po pierwsze do 25 proc. zgromadzonych oszczędności emeryt może wypłacić jednorazowo. Resztę – lub jeśli chce całość – otrzyma jako emeryturę okresową wyliczoną na podstawie dalszego trwania życia. To znaczy oszczędności zgromadzone w PPK byłyby dzielone po osiągnięciu wieku emerytalnego przez liczbę miesięcy dalszego trwania życia wyliczoną przez GUS. Gdyby emeryt żył dłużej, wypłaty z PPK już nie otrzyma. To może być niekorzystne dla kobiet, które na ogół żyją dłużej, a dalsze trwanie życia jest wyliczane jako średnia z wieku kobiet i mężczyzn. Trzecia możliwość to wykupienie sobie na rynku w instytucji finansowej emerytury dożywotniej.

USTAWA O PRACOWNICZYCH PLANACH KAPITAŁOWYCH

Czy członkostwo w PPK będzie obowiązkowe?

Teoretycznie – nie. Udział w pracowniczych planach kapitałowych będzie dobrowolny – ale domyślny. Pracodawca musi zapisać nowo przyjętego pracownika po trzech miesiącach od jego zatrudnienia. Wyjątek to pracownicy po siedemdziesiątce – projekt ustawy przewiduje dla nich PPK nie będą prowadzone. Specjalny tryb przewidziano również dla osób w wieku 55–70 lat – co do zasady będą one musiały złożyć wniosek o zapisanie do PPK. Każdy przypisany do PPK będzie mógł zrezygnować z oszczędzania, składając odpowiednią deklarację. Ale uważa – po dwóch latach będzie musiał złożyć ją ponownie, inaczej pracodawca znów zapisze go do PPK.

Ile trzeba odkładać, uczestnicząc w PPK?

Składka będzie dzielona między pracodawcę i pracownika. Ten pierwszy będzie obowiązkowo odkładał 1,5 proc. wynagrodzenia zatrudnionego. Ale będzie mógł też wpłacać składkę dodatkową – do 2,5 proc. wynagrodzenia. Pracownik będzie zobowiązany do wpłacania 2-proc. składki płaconej od pensji netto. Ale i on ma prawo do składki dodatkowej – do 2 proc. wynagrodzenia. Pracownik będzie mógł w dowolnym momencie zmienić jej wysokość albo w ogóle z niej zrezygnować.

Czy państwo przewiduje jakieś zachęty dla oszczędzających w PPK?

Tak. Uczestnik może otrzymać roczną dopłatę do oszczędności zgromadzonych w PPK w wysokości 6 proc. minimalnej pensji. Dziś byłoby to 120 zł. Jest jednak warunek: przez rok trzeba odłożyć w PPK kwotę odpowiadającą osławkowemu połowy minimalnego wynagrodzenia. Dopłata będzie wypłacana z budżetu za pośrednictwem ZUS. Przysługuje tylko jedna dopłata rocznie, niezależnie od liczby kont w PPK – teoretycznie pracownik może mieć ich kilka, pracując u różnych pracodawców.

Czy będę mógł skorzystać z pieniędzy odłożonych w PPK jeszcze przed przejściem na emeryturę?

Owszem, ale tylko w określonym celu. Pierwszy, to sfinansowanie wkładu własnego przy kredycie zaciągniętym na budowę domu lub zakup domu albo mieszkania. W takim przypadku wypłata jest jednorazowa i dotyczy całości oszczędności. Ale jest jeszcze druga możliwość wypłaty z PPK przed osiągnięciem emerytury: w razie poważnego zachorowania uczestnika, jego małżonka lub dziecka. Wypłata może być jednorazowa lub w transzach, powinna nastąpić w ciągu dwóch tygodni od złożenia wniosku i zaświadczenia od lekarza.